

Skrzydła rozpostarła śnieżnobiałe
i ręce w górę zgrabne uniosła,
odsłaniając ciało całkiem nagie.

Nad ziemią unosiła się niczym puch,
wokół blask anielski ją otulał.
Piękna niczym sen, eteryczna jak duch.

Zgrabna jak łabędź, ukryta we mgle,
otoczona tajemnicą, leśną ciszą.
Rozpłynęła się zupełnie jak we śnie.

Znikły oczy pełne gwiazd, lica...
Nikt już jej nie widział nigdy,
słyszał tylko: Była tu Anielica.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

monikaa86, dodano 10.02.2011 14:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.